MOJA PRZYGODA Z TENERYFĄ



To był najlepszy tydzień w moim życiu. Poznałem mnóstwo wspaniałych ludzi i odwiedziłem cudowne miejsca. Przed wyjazdem lekko się stresowałem, jednak zupełnie niepotrzebnie, gdyż moje obawy się nie sprawdziły. Wycieczka zdecydowanie przewyższyła moje oczekiwania. Mój pierwszy lot samolotem odbył się spokojnie. Trafiłem do wspaniałej rodziny, która traktowała mnie jak członka rodziny. Jedzenie było przepyszne, jednak różniło się od polskiego. Miałem okazję spróbować tradycyjnej kolumbijskiej kuchni, ponieważ moja rodzina goszcząca wyprowadziła się stamtąd 3 lata temu. Jestem im niezwykle wdzięczny za to wszystko, co dla mnie robili. Zwiedziłem mnóstwo miejsc, myślę, że każdy dzień wykorzystałem w pełni. Bardzo mi się podobało, że mogłem użyć języka w praktyce i rozmawiać po angielsku z innymi, nawiązałem wiele nowych znajomości i mam nadzieję, że będą się utrzymywać jak najdłużej. Ludzie z Hiszpanii są bardzo przyjacielscy, mili i otwarci. Mieszkańcy Teneryfy

naprawdę świetnie nas przyjęli. Przez tydzień bardzo się ze sobą zżyliśmy i trudno było się nam rozstać. Wierzę, że uda mi się jeszcze kiedyś odwiedzić Teneryfę, gdyż to niezwykłe miejsce, pełne niezwykłych krajobrazów i cudownych ludzi.



Damian Sowa